GAZETA KRAKOWSKA

Nro 63.

z KRAKOWA dnia 9 SIERPNIA 1829 ROKU w NIEDZIELE.

Z Warszawy d. 30 Lipca.

Nayiaśnieysza Cesarzowa i Królowa przyiąwszy ofiarowaną sobie przez Panią Katarzynę z Hrabiów Jezierskich Szczukowę pracę własnych rąk wykonaną z naywiększą cierpliwością, raczyła nayłaskawiey w dowód swego wysokiego zadowolenia, udarować Panią Szczukowę brylantowym fermoarem.

Wiadomości od Armii.

W obozie pod Derwisz Jowan dnia 9/21 Lipca 1829 roku.

Skoro poddanie się Sylistryi dozwoliło rozrządzić rozmaitemi oddziałami Woyska, które użyte były do iey oblężenia, Jenerał głównodowodzący postanowił przebydź Bałkan z większą częścią sił swoich. Tym celem Jenerał Krassowski odebrał rozkaz, aby z głównym korpusem oblężniczym przybył bezzwłocznie do armii połączoney pod Szumlą, i aby w tymże czasie iednę kolumnę wysłał wprost z Sylistryi do Kozłudzi. Jakkolwiek wielka była czynność, z iaką wspomniony Jenerał zaiął się wykonaniem tego polecenia, iednakże niezbędne roboty około zasypania przykopów, naprawy wyłomów, i inne urządzenia które były skutkiem obięcia twierdzy w posiadanie, zaięły mu dni kilka, tak, że ostatni oddział iego woyska złączył się z armiią dopiero dnia 8/16 Lipca. Tymczasem poruszenia przygotowawcze do przeyścia gór były iuż rozpoczęte. Woysko weyść miało pomiędzy nie dwoma kolumnami. Kolumna prawa złożona z 14 batalionów i 2ch pułków Kozaków pod dowództwem Jenerała Rüdygera wysłana została ku Kiupriköi w zamiarze zasłonienia boku i ułatwienia działań kolumny lewey, która złożona z 15tu batalionów, 16tu szwadronów, i dwóch pułków Kozaków pod dowództwem Jenerała Roth miała rozkaz przebydź siłą niższy Kamczyk. Prócz tego rezerwa pod dowództwem Hrabiego Pahlen, złożona z 22 batalionów, 8miu szwadronów i dwóch pułków Kozaków, miała postępować z bliska za obudwoma kolumnami, celem dania wsparcia tey z nich, któraby go potrzebowała.

Jenerał Krassowski z 23ma batalionami, 40ma szwadronami i 4ma pułkami Kozaków pozostawał w okolicach Szumli dla uważania Wielkiego Wezyra, i zasłaniania linii działań woyska, które zamierzono wysłać na drugą stronę Bałkanu.

Wszystkie wiadomości, które odbierano

o nieprzyiacielu, zgadzały się na to, że zaięty był wyłącznie obroną Szumli, i że dla wzmocnienia się na tym punkcie, który sądził bydź istotnie zagrożonym, odsłonił niższą część Kamczyka. Turcy działali tym sposobem w myśl naszą; szczególniey przeto starać się należało, aby im nie otworzyć o czu, nie odkryć prawdziwych naszych zamiarów, i utrzymać w błędzie, ile bydź może naydłużey. W tym celu woyska wyruszały z obozu pod Szumlą w nocy pokryiomu, i w tenczas tylko gdy próżne w obozie mieysca można było zaraz zapełnić woyskiem z Sylistryi przybywaiącem. Tym sposobem pierwszy oddział Jenerała Krassowskiego wstąpił w nocy zdnia 1/13 2/14 Lipca w mieysce korpusu Jenerała Rotha, a w nocy z dnia 3/15 na 4/16 korpus Jeneeała Rüdygera zmieniony został przez drugi oddział Jenerała Krassowskiego. Rezerwa Hrabiego Pahlen i korpusu Jenerała Krassowskiego opuściły obóz pod Indzikioi przed Szumlą dopiero w nocy z dnia 5/17 na 6 18. Korpus Jenarała Krassowskiego pozostał w pozycyi pod Jenibazar, a rezerwa, która towarzyszyła głównej kwaterze, udała się aż do Dewno. Wielki Wezyr nie przeszkadzał bynaymniey poruszeniom naszym z przed Szumli. Wysłał tylko z twierdzy dnia 6/18 zrana okało 1000 koni, które rozłożyły się z ostrożnością przed przedniemi czatami Kozaków.

Tymczasem kolumny Jenerała Rotha i Rüdygera szły ciągle ku Kamczykowi; pierwsza przez Dewno i Hassanlaar, druga przez Marlewczy i Kiudikoi - Kamczyk; rzeka nie szeroka wprawdzie, lecz bystra, maiąca rzadko gdzie przeyścia, i to niebezpieczne, była pierwszą przeszkodą, którą przebyć wypadało dla dostania się do Bałkanu. We wszystkich mieysсach przystępnych Turcy mieli okopy obsadzone armatami. Jenerał Rüdyger przybywszy do Kadikioi, dowiedział się, że w Kiuprikioi nieprzyiaciel miał 3000 ludzi na stanowisku, którego niepodobna było zdobyć z frontu bez znaczney straty. Postanowił więc wysłać wprost ku Kiuprikioi Jenerała Giroff z dwoma tylko batalionami i pułkiem kozaków dla zabawiania Turków, gdy tymczasem sam z całą siłą przedsięwziął obeyść ich przeprawiaiąc się przez rzekę pod Czalymaty o pięć lub sześć wiorst poniżey Kiuprikioi. Dnia 5/17 o 6tey wieczorem stanął pod Czalymaty, gdzie zastał około 1000 Turków, którzy pierzchnęli za jego zbliżeniem się, zostawiwszy obóz i trzy chorągwie. W nocy Jenerał Rüdyger rzucił most i przebył rzekę, a d. 6/18 rano zostawiwszy ieden batalion w Czalymaty, udał się z 10ma batalionami do Kiuprikioi, gdzie dowodzący Basza dwutulny Jussuf chciał się opierać, i uszykował się do bitwy na wzgórzach tey wioski. Jenerał Rüdyger rozkazał Jenerałowi Xięciu Gorczakow na czele 35 i 36 pułku strzelców udać się wprost na nieprzyiaciela, a Jenerałowi Rogowskiemu na czele 37 i 38 strzelców polecił obeyść Turkom z prawey strony. Woyska nasze poszły na przód odważnie, przy odgłosie bębnów w ramie broń, i bez wystrzełu. Nieprzyiaciel pierzchnął, i ścigany był przez Jenerała Rogowskiego, który mu zabrał cztery armaty i nieco niewolnika. Obóz Jussufa Baszy i dwie chorągwie wpadły także w ręce zwycięzcy. Nadmienić wypada, że w stanowczym szturmie w Kiuprikioi nie straciliśmy ani iednego człowieka. Dnia tylko poprzedzaiącego podczas attaku do Czalymaty i podczas demonstrcyi Jenerała Girow mieliśmy 13 zabitych a 81 ranionych. Jenerał Rüdyger zostawiwiwszy cztery bataliony Jenerała Rogowskiego w Kiuprikioi udał się sam poniżey prawym brzegiem Kamczyka dla wspie-

wania na przypadek potrzeby Jenerała Roth.

Jenerał ten stanął także nad brzegami Kamczyka dnia 5/17 w mieyscu, gdzie droga z Warny do Burgas przecina tę rzekę. Nieprzyiaciel zaymował na drugiey stronie okopy obsadzone 12 działami. Rozpoczęła się z obu stron mocna kanonada. Jenerał Roth widząc ią bezskuteczną, postanowił z swey strony oskrzydlić Turków, przeprawiaiąc się o 7 wiorst powyżey ich stanowiska przy wsi Dulger. W nocy więc zostawiwszy Jenerała Frołow z kilkoma batalionami na wielkim gościńcu, sam na czele 14stu batalionów udał się drogą poprzeczną prawie nieprzebytą, prowadzącą do Dulger. Turcy mieli tam także okopy, lecz bez dział. Nader zła droga, cztery mosty, które na tylnéy odnogach Kamczyka rzucać trzeba było, opóźniły nieco nasze działanie. Dnia 7/19 dopiero o świcie przebyto rzekę. Jenerał Williaminow na czele 6ciu batalionów uderzył na okopy nieprzyiacielskie i zdobył ie bez trudności. Turcy rzuciwszy broń uciekli.

Jenerał Roth korzystaiąc z tego pomyślnego wypadku, udał się natychmiast ku Derwisz Jowan, gdzie znaydował się główny obóz Ali-Szefika Baszy dwutulnego, któremu była powierzona obrona niższego Kamczyka. Pomimo trudności drogi, którą wszędzie torować sobie trzeba było, podstąpiono pod obóz. Pułk nowo formowany regularney iazdy Tureckiey wyszedł pierwszy do boiu. W mgnieniu oka rozbity został przez pułk Ułanów Charkowski i pułk Kozaków Jezowa. Wkrótce potem okopy zasłaniaiące obóz nieprzyiacielski zdobyte były przez pułki Muromski piechoty, Charkowski i Kurlandski Ułanów i 32 Strzelców, które wspierał ogień dział 16. Uciekaiący, dzielnie ścigani, ponieśli wielką stratę w zabitych. Zabrano nieprzyiacielowi cały oboz armat, pięć szczyków, sześć chorągwi i dwieście niewolników.

Jenerał Frołow dowiedziawszy się, że Jenerał Roth przebył rzekę, postanowił z swey strony uderzyć na nieprzyiaciela. Ochotnicy 9 i 10 Strzelców nieczekaiąc aż przeyście będzie rozpoznane rzucili się w pław przez rzekę. Czyn ten śmiały zastraszył nieprzyiaciela, który ledwo raz wystrzelić kartaczami zdoławszy, ściągnął swe działa, i zaczął się cofać ku Aspro. Sto Kozaków, którzy idąc za przykładem Strzelców przebyli rzekę poszli w pogoń za Turkami i zabrali im iedną armatę.

Dnia 8/20 Jenerał Roth udał się ku Aspro. Przednia iego straż doszła do Paliobanu, który iest szczytem wielkich Bałkanów. Nieprzyiaciela taki strach ogarnął, że nie pomyślał nawet bronić nam przeyścia gór wysokich, które uważać można iako zdobyte przynaymniey przez lewą kolumnę. Prawa kolumna Jenerała Rüdygera doszła dnia 8/20 do Funduklidem a przednia iey straż do Aiwadzik.

Rezerwa Jenerała Hrabiego Pahlen znaydowała się dnia 7/19 w Hassanlaar, a dnia 8/20 w Derwisz Jowan. Skutkiem bitw dnia 5/17 6/18 7/19, które nam z taką chwałą otworzyły bramy Bałkanu, utracił nieprzyiaciel 10 armat, 14 chorągwi i około 400 niewolników, nieliczac wielkiey liczby poległych. Wielki Wezyr nie ruszył ieszcze z Szumli. Wszysskie nasze korpusa czynią dziś dalsze poruszenia.

Z Petersburga d. 3 Lipca D. K.
(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Dnia 1 b. m. w rocznicę Urodzin Nayiaśnieyszey Cesarzowey odprawione było nabożeństwo w Kaplicy Admiralicyi. Celebrował

)2(

Przenaywielebnieyszy Metropolita Serafin w assystencyi wyższego duchowieństwa.

Przechadzka coroczna na wyspie Jełagińskiey, ściągnęła wieczorem wielką liczbę osób pieszo i w poiazdach; muzyki, umieszczona w różnych mieyscach wyspy, publiskie illuminacyie, mnóstwo statkow, przepływaiących odnogę Newy, przyczyniły się do nadania postaci uroczystości tey przechadzce. Bardzo piękny faierwerk, spalony na wyspie Krestowskiey, naprzeciw pawilonu Jełagińskiego, zakończył dnia tego uciechy. Wieczorem miasto było oświecone.

Dnia 25 z. m. w rocznicę Urodzin N. Cesarza Jmci odbyło się w tuteyszey stolicy założenie gmachów Instytutu Technologicznego w obecności Ministra Skarbu, Dyrektora Jeneralnego rękodzieł i handlu wewnętrznego, Członków Kommissyi, ktorey nayswyżey poruczone zostało wzniesienie tych gmachów, tudzież w obecności wielu innych znakomitych osob. Po odprawionem na mieyscu budowli nabożeństwie z poświęceniem wodą, Protojerey Gwardyi pułku Siemienowskiego O. Symeon, miał do obecnych stosowną do okoliczności krótką mowę, w ktorey wykazał cel dobroczynny nowo wznoszącego się zakładu, jakiego u nas jeszcze nie było, a od którego można się spodziewać szczególnego i znakomitego pożytku dla kraiowego przemysłu rękodzielniczego; zakończył zaś prośbą do Opatrzności, o błogosławieństwo dla tego zakładu. Pierwszy kamień węgielny położony był przez Ministra Skarbu; za iego przykładem uczynili toż samo inni obecni Urzędnicy. Zaiste, założenie fundamentów tak dobroczynnego zakładu, iakim sprawiedliwie może się nazwać Instytut Technologiczny, maiący za cel nadawać przyzwoite i pożyteczne ukształcenie młodzieńcom ze stanu kupieckiego i mieyskiego, którzy maią się poświęcić kraiowemu przemysłowi rękodzielniczemu, iest uroczystością godną rocznicy Urodzin pieczołowitego o dobro swoich poddanych Monarchy, staraiącego się równie zaprowadzać rzeczy pożyteczne w oyczyźnie naszey, jak i zabezpieczać zewnątrz niewzruszoną iey pomyślność, mocą zwycięzkiego oręża swego.

— Dnia 4. —

N. Pan przekonawszy się przy przeglądzie dnia 15 Czerwca zebraney koło Krasnegostawu dywizyi Ułanów Polskich, i bateryi artyleryi konney Nro 2 o pięknym porządku, czystości i doskonałem w każdym względzie zachowaniu się tych woysk, tudzież o zręczności w wykonywaniu obrotów, oświadczył dowodzącym Jenerałom i officerom swoie zadowolenie.

— Dnia 5. —

Reskryptami wydanemi w Warszawie dnia 9 Czerwca, N. Cesarz Jmć, raczył nayłaskawiey mianować Kawalerami orderu S. Alexandra Newskiego Jenerałów Poruczników: Rüdygera Dowódcę 7go Korpusu piechoty, i Xięcia Madatowa, dowodzącego 3cią dywizyią huzarów; orderu S. Włodzimierza 2giey klassy, Jenerała-Majora Buturlina 2go Jenerała Kwatermistrza 2giey armii, a orderu S. Anny 1wszey klassy Jenerała Majora Jenerała dyżurnego 2giey armii Obruczewa, i Jenerała Majora artyleryi Arnolda 1go.

Dzisiay rano, około godziny 11tey, z powodu poddania się Sylistryi i odniesionego zwycięztwa nad Kiaha, Seraskierem Erzerumskim, w kaplicy Admiralicyi, śpiewane było uroczyste *Te Deum* dziękczynne, w obecności Jenerała Gubernatora Woiennego, Dworu, Jenerałów i wielkiey liczby osób znakomitych. Wieczorem miasto było oświecone.

Vice-Kanclerz Hrabia Nesselrode, powrócił wczoray do tuteyszey stolicy.

Dnia 30go Czerwca, Poseł Austryiacki Hrabia Fiquelmont, przybył do tuteyszey stolicy.

Z Odessy d. 26 Czerwca D. K.
(Z Dziennika Odeskiego.)

N. Cesarz Jmć raczył wziąć akcyie kompanii tuteyszych wód mineralnych. J. C. Mość Wielki Xiążę Michał raczył także wziąć dwie akcyie.

Skutki sprawiziły pewność środków, przedsięwziętych przez naszę Zwierzchność, przy pokazaniu się w tuteyszey kwarantannie zarazy, dwa przeszło temu tygodnie. Chorzy byli tak prędko oddzieleni od zdrowych, że z liczby 400 ludzi, którzy byli w podeyrzeniu, na żadnym nie pokazało się dotąd naymnieyszego śladu zarazy. Liczba zmarłych w kwarantannie, z przyczyny, tego nieszczęśliwego wypadku, rozciąga się do 30 w tey liczbie 16 przybyło dotkniętych zarazą. W mieście naszem wszystko w pomyślnym stanie, a śmiertelność, w teraźnieyszey porze roku, była mnieyszą, aniżeli kiedykolwiek. Przecięto wszelką kommunikacyą kwarantanny z miastem. Jeżeli nie przybędzie chorych znowu na okrętach, wtedy kwaratanna prędko zostanie całkiem wypróżniona.

Z Paryża d. 24 Lipca.

Pułkownik Fabvier którego tu słusznie za bogatego uważaią, przyznanę mu od greckiego Rządu summę 250,000 fr. podzielił między pozostałych, a przez woynę pomieszczonych Greków.

Przełożony pewnego tuteyszego naukowego Instytutu, przedsiębierze z uczniami swemi podróż do Niemiec, Anglii, tudzież Włoch, dla odwiedzenia naysławnieyszych w tych Kraiach Uniwersytetów, z pomiędzy których ma na widoku szczególniey Heidelberg i Jena.

W dniu 21 b. m. Admirał Hr. de Rigni, miał nadzwyczayne posłuchanii u Króla.

Fregata Aurora z Afrykańskiego naszego stanowiska przybyła dnia 13 do Brest.

Przybyły w tych dniach do Hawru okręt Heros, opuścił ten port przed pułczwarta roku, i przez ten czas odprawił podróż około ziemi, nieutraciwszy przez cały czas tak długiey podróży ani iednego człowieka.

Składki na oddalenie żebractwa, przenoszą iuż summę 700,000 fr. Towarzystwo ma zamiar kupienia pewnego lokalu, gdzieby można 400 ubogich pomieścić i dać im pewne zatrudnienie. Zaymuią się tu także urządzeniem Towarzystwa do ratowania utopionych i zaduszonych, pod nazwiskiem towarzystwa ziednoczonych filantropow.

Jezuici maiący dotąd w Neapolu Gymnazyium tylko, otrzymali także w tych czasach Lyceum do uczenia młodzieży szlacheckiey.

Monitor donosi, że Rada woienna nie iest zawieszona i ani będzie zwinięta, tylko członki tey rady maią teraz ferye albo wakacye.

X. Pradt mowi w Kuryerze francuzkim: Jeżeli Hawanę wzięto pod opiekę przed napaścią Amerykanów, tedy i Amerykę należy zasłonić przed Hawaną. Ieżeli się Ameryka niebędzie mogła uzbraiać przeciwko Hawanie, byłoby rzeczą także bardzo słuszną, ażeby i Pan Hawany do wzaiemnych przymuszony był względów, tak ażeby zoboiey strony niebyło naymnieyszych powodów do burzenia powszechnego pokoiu. Angliia i Ziednoczone Stany powinnyby się równie prze-

ciw Kuba zachować iak się zachowuią przeciw Mexykowi i Kolumbii. W powszechności biorąc należałoby się więcey o Amerykę niż o Don Miguela troszczyć.

Mowią tu, że Delfin iest spodziewany w Cherburgu na 24 Sierpnia, a na 29 ma iuż z podróży swey do St Cloud powrócić. J. K. Wysokość oznaymił swoie życzenie, ażeby nigdzie do przyymowania go naymnieyszych wydatkow ani przygotowań nieprzedsiębrano. Król Jmść nieme zamiaru odbywania iakiey kolwiek tego roku podróży. Zaczem przedmiot ten iak dawniey rozgłoszono, niemogł przeyść przez Radę Ministrów do którey bynaymniey nienależy.

Na nizinie pod Carott znayduią się zawsze woyska. Jenerał Monet przybył do Puycerda, i po krótkim zabawieniu, wyiechał dnia 16 nazad pod Arau, gdzie się także pewnego oddziału woyska spodziewano. Nikt niewie coby te poruszenia znaczyć miały, a z powodu których panuie na granicach wielka niespokoyność. Hr. d'Espanna przechodzi się po równinach Katalońskich na czele 600 ludzi piechoty i oddziału jazdy. W Olot i przyległey okolicy uwięziono do 50 osób, pomiędzy któremi znayduie się trzech żonatych Francuzów. Mieszkańcy Massanety, gdzie Jenerał ten kilka dni zabawił, musieli woysko iego żywić, i prócz tego dostawić 400 par trzewików, a 50 par butów. W tamteyszey okolicy pomiędzy innemi uwięziono pewnego Cyrulika 70letniego starca, i 5 osieroconych dziewcząt.

Portugalski tuteyszy Bankier Mendez odebrał polecenie od Kommissyi Portugalskiey w Londynie z rozkazu Vicehrabi Itabajana zaprowadzoney, ażeby każdemu z znayduiących się tu Portugalskich wychodniów, którzy od rządu Francuzkiego żadnego nieodbieraią wsparcia, wypłacał żołd officerski. Obecnie tu Portugalczykowie uprzaszali Margr. Barbacena o pozwolenie wybrania z wychodniów, a mianowicie z pomiędzy Parów, Deputowanych, Radców stanu, osób od sądownictwa i wyższych officerów, Rejencyi złożoney z 3 ch członków i iednego sekretarza, którąby rezydencyią swoię na Terceirze założyła.

W Ruen otworzono składkę na wystawienie posągu Kornelowi na tamteyszym wielkim rynku.

Od brzegów niższey Elby d. 25 Lipca.

Dowiaduiemy się z Helsinger, że się tam spodziewaią codziennie Rossyyskiey flotty z Kronstadtu, którey ma bydź przeznaczeniem udania się na morze Srodziemne.

Z Stambułu d. 10 Lipca.
(Z Gazety Wiedeńskiey.)

Uroczystość posłuchania nowo przybyłego Kr. Angielskiego Poselstwa w osobie P. Roberta Gordon, odprawiła się z wielką okazałością w dniu 6 b. m. przed południem u Kaimakana Baszy zastępuiącego mieysce W. Wezyra. Parada zaczęła się o w pół do 12tey przed hotelem Angielskiego Poselstwa, idąc od Pera do wybrzeża Topchana w następuiącym porządku: Paradę otworzyło dwóch trębaczy na czele oddziału ułanów Gwardyi Sułtana, złożonego z 120 ludzi; po tych iechało konno dwóch Ałai Czauski czyli furyerów nadwornych, za temi szło piechotą 14 biało, a 18 czerwono ubranych Czekadare poselstwa, 16 służących w liberyi żółtey, którym przodkował ieden odźwierny, 6 kamerdynerów w liberyi ciemno-szafirowey ze złotemi bortami; pomiędzy temi iechał konno iako woźny Poselstwa, Biuralista Dellaroka; tu szli muzykanci Angielskiey fregaty Blondy; za temi dopiero iechali wszyscy konno: naypierwey

wysłany przeciwko Poselstwu z gwardyi Sułtana Bimbasza, iako Mumander Poselstwa, Avni Bey, mowcy Poselstwa, Tłómacze Frederyk Pisani i Wood w ciemno-szafirowych mundurach z czerwonemi wyłogami, Tłómacze Calavro i Antoni Pisani w ubiorze wschodnim, korpus officerów znayduiących się w stanowisku Angielskich woiennych okrętów; pierwszy Tłómacz P. Chabert w ubiorze wschodnim w towarzystwie K. pu Oglan czyli nadwornego Pazia i dwóch sług; Sekretarz Poselstwa P. Parisch z listem wierzytelnym otoczony po obu stronach sześcią służących w iasno niebieskiey liberyi ze srebrnemi laskami; dopiero sam Poseł P. Robert Gordon, Lordowie Dunlow, Jarmouth i Grosvenor, PP. Meloh, Villiers i reszta orszaku Poselstwa; kompania Angielskiey piechoty morskiey w czerwonych mundurach pod bronią z zatkniętemi bagnetami; Subaszy czyli Intendent policyi z Galata z niewielkim orszakiem; Jeneralny Konsul P. Cartwright z całą kancelaryią. Szli nakoniec znayduiący się tu Angielscy officerowie, podróżni, kupcy i inne osoby tego narodu; cały pochód zamykał się oddziałem jazdy z gwardyi Sułtana z 120 ludzi złożonym.

Przybywszy na wybrzeże Topchana, Poseł wsiadł z przednieyszemi swemi urzędnikami na wielką poselską barkę, a reszta orszaku iego na przygotowane od Angielskich woiennych i kupieckich okrętów szalupy, i wszystko to wysiadło na ląd z drugiey strony na wybrzeżu C-llnem, gdzie Poseł był przyymowany przez Czaus-Baszę, i poprowadzony do Kiosku Ihtissab Agassi, czyli Dyrektora policyi, gdzie obierał zwyczayne honorowe oznaki, iako to lulki, kawę, cukry i kadzidło. Ztamtąd orszak udał się bramą ogrodową czyli Bagdcze Kapussi, postępuiąc wielką ulicą Dywanu, czyli Dywen Joli, do pałacu Porty. Przy tem zachowywano w zupełności ten sam porządek, iaki był wyznaczony w Pera, z tą atoli różnicą, że tu Czaus-Basza, po uczynieniu ceremonii iechał po lewey stronie Posła, kiedy 12 Alai-Czausche dla utrzymywania porządku było rozstawionych po różnych mieyscach. I tu Angielskie morskie woysko paradowało przy biciu w bębny i szczęku muzyki; widowisko iakiego tu już niewidziano od czasu Poselstwa Hr. Virmont i Kutuzowa, na które się niezliczone tłumy ludu ze wszystkich Stambułu ulic zbiegały. Orszak, który i tu był otwarty i zamknięty mocnym oddziałem jazdy z gwardyi Sułtana z 250 ludzi. Przy wstępie na dziedziniec do pałacu Porty, był Poseł przyymowany z wszelkiemi woyskowemi honorami przez uszykowany tamże w kwadrat pułk piechoty z 800 ludzi złożony, którym sam Seraskier dowodził. Angielskie woysko zaięło mieysce przy wielkich wschodach prowadzących do sali Dywanu; ich orkiestra przegrywała różne marsze i symfonie.

Zaledwo Poseł stanął z całym swoim orszakiem w wielkim gmachu Wezyra, gdy i Kaimakan Basza wystąpił także otoczony ministerstwem, będąc trzykrotnie od swoich dworzan okrzykiem Alkisch, to iest wiwatem powitany. Kaimakan zasiadł sobie na rogu wielkiey sofy, po prawey ręce którego Reis-Effendi i Mektubdzi albo Sekretarz gabinetu, po lewey zaś Czaus Basza i niektóre inne członki Ministerstwa stanęły. Poseł zaiął mieysce naprzeciw Kaimakana, w przygotowanem dla niego krześle z poręczami, i mówił z wolna i z umiarkowaniem po Angielsku prawie przez pół godziny, którą mowę sprawuiący urząd Tłómacza Porty Esrar-Effendi w zastępstwie Ischak-Effendego, na ięzyk Turecki przełożył, a na którą Kaimakan Basza zaraz odpowiedział. To skończywszy

przywdziano na Posła bogato złotem haftowany po brzegach i na kołnierzu, tudzież przyozdobiony sprzączką wysadzaną dyamentami Herwani, to iest gatunek woyskowego płaszcza z sukna żółtego, którego wartość podaią do 8000 piastrów; podobnież i inne członki iego orszaku udarowanemi zostały sukiennemi płaszczami Herwani, w kolorach żółtym, karmazynowym, iasno cynabrowym i pomarańczowym, których wartości były zastósowane wedle porządku stopnia każdemu z udarowanych właściwego.

Orszak powracał w tym samym porządku. Na stoiących w porcie Angielskich i Francuzkich okrętach powiewały przez całą paradę i resztę tego dnia rozwinięte bandery; okoliczność niemało się także przyczyniaiąca do upięknienia i uświetnienia całey tey uroczystości.

Dnia następuiącego t. i 7 Lipca, Angielski Poseł miał prywatną naradę z Reis Effendem w pomieszkaniu tegoż, a wczoray Minister ten Porty odprawił 1wszą formalną naradę z obiema Posłami Angielskim i Francuzkim w wieyskiem pomieszkaniu położonem niedaleko Skutary. Jutro Francuzki Poseł Jenerał Hr. Guilleminot, ma także mieć prywatną z Reis-Effendem rozmowę. Przyszły Poniedziałek 13 Lipca iest nieodzownie przeznaczony na uroczyste posłuchaniem Angielskiego Posła u Sułtana. To znowu będzie miało mieysce w obozie J. Sułtańskiey Wysokości, na równinach Bujukdere pod rozbitemi namiotami. Obiedwie fregaty Blonda i Armida, na których tu oba Poselstwa przybyły, udały się ze swych dotychczasowych stanowisk pod Tophana w górę do ciaśniny pod Bujukdere, dla tego to do uroczystości dnia tego także należały.

W dniu 3 Lipca, iako pierwszym Maherremu, czyli w nowy rok mahometański, odprawiły się zwyczayne powinszowania u Porty, a potem nastąpiło ogłoszenie na nowych Kadaskierów, to iest cywilnych i woyskowych sędziów w Rumelii i Anatolii, w osobach Jaja-Effendi i Esshab-Hadzi Mehmed-Effendi mianowanych.

Przybycie Ces. Rossyyskiego Radcy Stanu P. Fonton do główney kwatery W. Wezyra pod Szumlą, zaraz po zaszłych wypadkach w biegu zeszłego miesiąca w okolicach tego stanowiska, równie iak spieszne wysłanie Tłómacza Porty Iszak-Effendi do teyże główney kwatery, przywołanie z wygnania byłego Pełnomocnika przy Akermańskich układach Hadi-Effendi i tegoż przybycie do stolicy naszey, z połączeniem zupełnego zamilczenia wszelkich wiadomości o dalszych woiennych działaniach, dało powód do powzięcia nadziei, że dalsze prowadzenie woyny wkrótce przyiacielskiem porozumieniem się załatwionem zostanie. Z przyczyny wielu do tego dążących okoliczności, biegaią tu naysprzecznieysze wieści; podług iednych wszelkie kroki w tym celu przedsiębrane miały bezskutecznemi zostać, a teraz maią bydź zupełnie przerwanemi; drudzy utrzymuią przeciwnie, że wszystko w tym względzie postępuie swą drogą; tym czasem przygotowania woienne ze strony Porty nieprzestawaią bydź czynione.

W dniu 8 Lipca nowo wystawiona fregata o 64 działach w arsenale tuteyszym, została na wodę spuszczona w przytomności Kapudana Baszy, którey nadano nazwisko Szaret Rezan, czyli Wysokość Promienista.

Były Kr. Bawarski Rotmistrz Julius de Bolle, który był otrzymał posadę przy jeneralnym sztabie Seraskiera Chosrew Baszy, umarł na dniu 6 b. m.

DODATEK
DO Nro 63.
GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 9 SIERPNIA 1829 ROKU w NIEDZIELĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na 0° R.	Therm: czyli stop: zimna i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Sierp:	cali lin:	stopnie	stop			
god: 7	27 7 329	+12. 6	87	Wschodni słaby	Pogoda	
27	„ 6, 971	+19 2	68	Połn: Ws. słaby	Pogoda z chmur:	
4. 3	„ 6, 324	+20. 5	67	„ „	„ „	
9	„ 6, 062	+14. 2	83	„ „	„ „	
7	27 5, 029	+14. 3	85	Połn: Ws. słaby	Chmury	
5. 12	„ 4, 926	+20. 6	68	Wschodni słaby	Pogoda z chmur:	
3	„ 4, 704	+22. 2	65	„ „	Chmury	
9	„ 4, 428	+15. 4	80	Zachodni słaby	„ „	Deszcz, grzmot.
7	27 3, 673	+14. 5	85	Połud: Za. słaby	Chmury	
6. 12	„ 3, 532	+17. 9	76	„ średni	Pochmurno	Grzmot.
3	„ 3, 313	+16. 4	80	„ „	„ „	Deszcz, grzmot.
9	„ 3, 396	+12. 7	91	„ słaby	„ „	Deszcz.
7	27 3, 123	+12. 8	93	Połud: Za. [illegible]	Pochmurno	Deszcz.
7. 12	„ 3, 310	+15. 4	89	Połud: Ws. mocny	„ „	
3	„ 3, 471	+15. 8	89	„ „	„ „	„
9	„ 4, 075	+12. 4	98	„ „	„ „	

J. K. *Steczkowski*, A. O. A.

Od granic Tureckich d. 14 Lipca.

Pismo nadeszłe z Eginy z dnia 1 Czerwca, opisuie uroczystość, z iaką obchodzono pogrzeb Kapitana Hastings, a na którym się znaydował Prezydent, Duchowieństwo, pierwsi Urzędnicy stanu i dyplomatyczni Ajenci. Ciało znayduiące się na okręcie Perseweraice powitane zostało 37 wystrzałami z dział, przy towarzyszeniu kilku okrętów na czele których płynął Prezydent, złożone było do Poros i przy arsenale pochowane. Muzyka admiralskiego Rossyyskiego okrętu Azof, przegrywała żałobne Synfonie; Hrabia Heyden i wielu oficeórw iego eskadry, towarzy-

szyło żałobney paradzie do Poros. Gdy trunnę spuszczono do grobu, P. Trikupis odezwał się z pogrzebową mową.

Kuryer wschodni zawiera następuiący Edykt Prezydenta Greckiego, datowany 26 Maia: "Mury Missolungi na których z woli Wszechmocnego znowu sztandar krzyża powiewa, mieszczą w sobie kości bohaterów, którzy kosztem swego życia nabyli honoru, ażeby pomiędzy walecznych obrońców tego miasta, policzonemi zostali. Naypierwszą powinnością, którey radosną chęcią ku ich pamięci dopołnić mamy, iest, ażebyśmy gorące nasze modły o spoczynek ich dusz, u podnożka ołtarzy złożyli. Po dopełnieniu tey pierwszey powinności, pozostanie nam ieszcze iedna powinność niemniey święta, a tą iest znowu, ażeby z naywiększą starannością pozbierać ich szanowne szczątki, i te złożyć w przyzwoitym pomniku, przy którymby Oyczyzna pamiątkę tych nieodżałowanych Męczenników za iey świętą sprawę, mogła corocznie sprawiedliwy trybut łez wdzięczności składać. Rząd Grecyi iako tłomacz tych uczuć, które każdego Greka do pełnienia takowych powinności bardzo niecierpliwią, stanowi co następuie: 1) W tym samym dniu, w którym pierwszy Kościół teraz w Missolundze stawiany, poświęcony będzie, Metropolita odprawi żałobne nabożeństwo za dusze walecznych obrońcow tego miasta. 2) Umocowany Wielkorządca wyznaczy Kommissyią złożoną z duchowieństwa, oficerów i urzędników cywilnych, któreyby było polecone przedsięwzięcie stosownych środkow. a) do sporządzenia listy duchownych, oficerow, żołnierzy, urzędników i obywateli, którzy przy obleżeniu Missolungi utracili życie. b) do pozbierania ich szczątkow i wyznaczenia mieysca, gdzieby tymczasowo złożonemi bydź mogły. c) Prezydent ma się osobiście do Missolungi udać, ażeby był przytomnym uroczystemu przeniesieniu kości do Pomnika, który narod pamiątce mężnych swych obrońcow krzyża poświęci. Rząd ogłosi Program, zapraszaiący młodych Grekow ćwiczących się zagranicą w Architekturze, Rzezbiarstwie i pięknych Sztukach, ażeby w przeciągu roku nadesłali rysunki i modele na ten wystawić się maiący Monument.,, Wyrok Prezydenta Grecyi z dnia 28 Maia (z tey samey gazety) zawiera rozporządzenie dotyczące się urządzenia Instytutu naukowego dla 500 sierot przyietyh ieszcze w Marcu z. r. w Poros i Naupliia.

Kuryier wschodni zawiera oprocz tego następuiące pismo Hrabiego Bulgary, Rossyyskiego Ministra przy Rządzie Greckim do Prezydenta Grecyi: "Mości Hrabio! pomiędzy Tureckiemi ieńcami, którzy się wręce woyska naszego przy zdobyciu Warny dostali, a do Rossyi zaprowadzonemi byli, znaydowało się dwudziestu młodych Greczynow będących rodem z wyspy Scio, których do przyięcia Islamismu zmuszono, a których naypierwszym było życzeniem, gdy się uyźreli w pośród swych dawnych współwiercow, upraszać, ażeby mogli bydź do wiary swych Oycow iak nayprędzey przywróconemi. Po zdaniu ze strony Władz Woyskowych w tey mierze Cesarzowi rapportu raczył J. C. Mość wspaniałomyślnie przychylić się do życzeń nieszczęśliwych i do spełnienia ich pobożnych równie iak przyrodzonych życzeń stosowne wydać rozkazy. Nadto J.C.M. raczył pomyśleć o ich przyszłym losie, a nawet postawić ich wstanie, ażeby się Oyczyznie swey mogli kiedy stać użytecznemi, rozkazawszy oddać ich do szkoły woyskowey Kiiowskiey na koszt Rządu, gdzie pod szczególnem dozorem tego Instytutu maią bydź uczonemi. Po ukończeniu nauk J. C. M. zamyśla odesłać ich do Grecyi, ażeby Oyczyznie swey stosownie do odebranych nauk iak naykorzystniey służyć mogli. W dopełnieniu danego mi polecenia przez Cesarza mego nayłaskawszego Pana, mam honor ninieyszym zawiadomić WPana Mości Hrabio, o tem nayłaskawszem postanowieniu Nayiaśnieyszego Pana, dotyczącym się tych młodych Grekow, których nazwiska przez nich samych podane, znayduią się spisane na załączoney liście. Mam honor bydź z uczuciami naywiększego poważania i t. d.,, Hrabia Bulgari.

TEATR NARODOWY.

Towarzystwo Aktorow Polskich, sceny Lwowskiey, będzie miało zaszczyt dziś w Niedzielę, to iest d. 9 Sierpnia 1829 r., przed-

stawić Wielką Czarodzieyską Operę w 3 aktach, z Francuzkiego P. Etienne z muzyką Nicolo Isouarda, pod tytułem: *Kopciuszek.*

We Wtorek zaś to iest dnia 11 b. m. na benefis Jana Aśnikowskiego, przedstawi po raz pierwszy nową Komedją w 3ch aktach, z Francuzkiego P. Duval, przez ś. p. A. Żółkowskiego przetłómaczoną, pod tytułem: *Nayiaśniey i Goście*, czyli *Stolarz Inflantski.* — Po którey nastąpi Komedja arcy-zabawna w 1 akcie, z Francuzkiego P. Le Grand, przez Hr. Fredro przełożona, pod tytułem: *Ślepy dobrze widzący.*

Dnia 3 i 4 Sierpnia 1829 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł. gr.	2. Zł. gr.	3. Zł. gr.	4. Zł. gr.
— Pszenicy	14 —	13 —	12 —	11 —
— Żyta	8 15	7 15	7 —	— —
— Jęczmienia	7 —	6 15	6 —	5 15
— Grochu	10 —	9 —	8 15	7 15
— Owsa	5 6	5 —	— —	— —
— Jagieł	18 —	17 —	15 —	14 —
— Rzepaku	15 —	— —	— —	— —

DONIESIENIA.

W IMIENIU RZĄDU

Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

TRYBUNAŁ

Pierwszey Instancyi wydał Wyrok następujący:

Wydział I.

Obecni

T. Krzyżanowski, Sędzia Prezyd:
Głuchowski, Assessor Zast: Sędz.
Dudrewicz, Assessor.
Kuliczkowski, Pisarz.

Działo się w Krakowie w Domu Władz Sądowych na Audyencyi publiczney Trybunału Iwszey Instancyi Wolnego Miasta Krakowa z Okręgiem dnia dwudziestego ósmego Lipca 1829 r.

TRYBUNAŁ

Na przedstawienie w dniu dzisieyszym Pana Dudrewicza Assessora Sądu swego, iako Kommissarza w Massie upadłego w handlu Chaima Eisenbacha, iż niektórzy z wezwanych Wierzycieli, w myśl Art: 66 K. H. ks. III. końcem produkowania swych obligów i sprawdzenia takowych w terminie zakreślonym nie stawili się, przeto

TRYBUNAŁ

Stósownie do przepisów prawa, a mianowicie art: 75 K. H. ks. III. postępuiąc nowy przeciąg czasu na dzień 5 Październ: 1829 r. Wierzycielom niestawaiącym, to iest: B. Meisels w Krakowie, M. J. Hochgelerter w Krakowie, Maryannie Oswald w Krakowie, Jonasowi Lewy i Chaim Scheflet w Wrocławiu, mieszkaiącym do sprawdzenia ich wierzytelności oznacza, pod rygorem Art: 77 t. K. iż od korzystania z podziału teyże upadłości między wierzycieli, wyłączonemi będą; co postanowiono mocą wyroku w Iwszey Instancyi wydanego. (podpisano) *T. Krzyżanowski. Kuliczkowski* Pisarz.

Zalecamy i rozkazuiemy, &c. &c. — (podpisano) T. *Krzyżanowski. Kuliczkowski* Pisarz.

Zgodność ninieyszego wyciągu z oryginalnym Wyrokiem świadczę
Kuliczkowski, Pisarz Tryb.

Pisarz Trybunału I. Instancyi Wolnego Miasta Krakowa i jego Okręgu, podaie do publiczney wiadomości, iż Dom pod L. 86 na Kleparzu przy Krakowie w Gminie VII. mieyskiey stoiący, od wschodu z ulicą Długą, od południa z domem Pani Rozalii Rolkowskiey, od zachodu z ulicą Biskupią, od północy z domem P. Sosińskiego graniczący, murowany i z ogrodem, iaki się przy tymże Domu znayduie; w połowie do Pani Elżbiety z Mańdzyńskich, pierwszego ślubu Welczoskiey, powtórnego Balbirzykowey, a w drugiey do Władysława, Appollinora synów i Antoniny Welczoskich małoletnich po ś. p. Michale Welczoskim pozostałych dzieci, własnością będący; przez publiczną Licytacyą sprzedany zostanie, a to na satysfakcyą summy 1500 Złp. z prowizyami i kosztami PP. Benedyktowi i Anastazyi Beniszom Małżonkom O. M. K. ieszcze z szacunku sprzedaży Domu rzeczonego pochodzącey,

Aktem Notaryalnym w dniu 9 Lutego 1828 r. do zapłacenia zobowiązaney, w xiędze 7mey Ingrossacyiney fol: 175 Nro 57 hypotecznie zabezpieczoney.

Zajęcie tey nieruchomości przez P. Teodora Jaworskiego Kòmornika Sądowego, w dniu 9 Lutego 1829 r. dopełnione, i Akt zaięcia w myśl art: 85 Ustawy exekucyiney w wykazie hypotecznym 20 Lutego 1829 r. do Nru 69 w treści umieszczony został. Sprzedaż tę popiera P. Michał Strożecki Adwokat Sądowy, Pełnomocnik wierzycieli.

Warunki Licytacyi i Cena szacunkowa, Wyrokiem Trybunału Iwszey Instancyi w dniu 11 Lipca r. 1829 ocznie zapadłym, prawomocnym, zatwierdzone są następuiące:

1) Cena szacunkowa pierwszego wywołania ustanowiona iest w summie Złp. 4000, z wolnością zniżenia teyże o iednę trzecią część na trzecim terminie Licytacyi, gdyby nikt powyższey ustanowioney ceny nie ofiarował.
2) Chcący licytować złoży iednę dziesiątą część szacunku, to iest 400 Złp. iako Vadium, które w razie niedopełnienia warunków utraci, i nowa Licytacyia na iego szkodę, a nigdy na zysk przedsięwziętą zostanie.
3) Popieraiący Licytacyią wolni są od złożenia Vadium.
4) Wyderkauffy ieżeli się iakie okażą, tudzież Czynsz ziemny, ieżeli należy do opłacenia, zostaną przy nieruchomości, o ile w klassyfikacyi umieszczone będą.
5) Podatki zaległe zapłaci nabywca natychmiast, tudzież summę Złp. 1000 popieraiącym PP. Benszom, a conto ich należytości w dniach 14 od dnia Licytacyi.
6) Koszta popierania Licytacyi zapłaci nabywca do rąk popieraiącego Adwokata P. Michała Strożeckiego, natychmiast po doręczeniu wyroku takowe przysądzaiącego.
7) Resztuiąca summa szacunkowa po potrącenia Vadium, podatków i kosztow, tudzież summy Złp. 1000 pozostanie przy nabywcy, aż do Wyroku klassyfikacyinego, w skutku którego summy do wypłaty przekazane, nabywca wraz z prowizyią po 5/100 od daty Licytacyi rachuiąc, wierzycielom zapłaci.
8) Na pierwszym iednak terminie, może nastąpić przysądzenie stanowcze, skoro summa szacunkowa zaofiarowaną zostanie.

Po uzupełnieniu zaś przez nabywcę warunków 5go i 6go Dekret dziedzictwa wydanym zostanie nowonabywcy.

Wzywaią się zarazem wszyscy wierzyciele hypoteczni, i prawo rzeczowe na tymże domie zaiętym mieć mogący, aby się na pierwszym terminie Licytacyi na Audyencyi Trybunału Iwszey Instancyi W. M. Krakowa stawili i pod prekluzyą wszelkie tytuły swych wierzytelności, z wykazem mianych pretensyy i ustanowieniem Adwokata złożyli.

Do takowey Licytacyi oznaczaią się trzy termina:

Pierwszy dnia 9 Października)
Drugi dnia 10 Listopada) 1829 roku.
Trzeci dnia 12 Grudnia)

W Krakowie dnia 6 Sierpnia 1829 r. *Kuliczkowski*, Pisarz Tryb.

W skutek Rezolucyi W. Trybunału I. Inst: W. M. Krakowa i jego Okręgu z dnia 29 Maja r. b. 1829 do L. 1310 wyszłey, na żądanie Sukcessorek niegdy Antoniego i Małgorzaty z Niewiadomskich Bodurkiewiczów małżonków, to iest: Maryanny z Bodurkiewiczów Jerzmanowskiey Józefa Jerzmanowskiego małżonki, i Agneszki z Bodurkiewiczów z Józefem Rzepeckim sądownie rozwiedzioney, w kancelaryi podpisanego Notaryusza w Krakowie przy ulicy Grodzkiey pod L. 228/9 w terminie niżey oznaczonym, odbędzie się sprzedaż przez publiczną Licytacyią do massy powyższey należącey Kamienicy czyli Domu zaiezdnego w Krakowie przy ulicy S. Józefa pod L. 91 położonego, odznaczaiącego się od innych nieruchomości tym, że nie cierpi żadnych ciężarów, to iest: oprócz podatków zwykłych skarbowych, nie iest obciążony summami ani Widerkauffowemi, ani prywatnemi.

Cena tey nieruchomości za pierwsze wywołanie służyć ma w summie Złp. 21,831 gr. 26, z którey dziesiąta część, to iest: kwota Złp. 2183 gr. 6 tytułem vadii złożoną bydź winna; otrzymuiący przybicie stanowcze naypóźniey w dni czternaście wypłaci cały szacunek.

Termin do Licytacyi przedstanowczey tey realności przeznacza się na dzień 24 Sierpnia r. b. 1829 godzinę 10 ranną; dalsze warunki i tytuły własności tey nieruchomości, każdego czasu w biórze podpisanego Notaryusza mogą bydź przeyrzane.

W Krakowie dnia 13 Lipca 1829 r. Notaryusz Publiczny,
Małakiewicz.